

BOROWIACZEK

BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO
TOWARZYSTWA OCHRONY
NIETOPERZY

NUMER 1

CZERWIEC 1997 R.

WARSZAWA

Spis treści

1. Z życia Towarzystwa

Roczny raport z działalności Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy w roku 1996

Raport Skarbnika Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy

Ilu nas jest?

Zmiany we władzach Towarzystwa

OTON w Internecie

2. Z terenu

„Salamandra” chroni poznańskie fortyfikacje... - Radosław Dzieciołowski

Ostrożnie z prasą! - Elżbieta Fuszara, Maciej Fuszara

X Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna
(Warszawa, 16 -17. XI 1996 r.) - Janusz Hejduk

OTON na Dniu Ziemi'97 - Grzegorz Lesiński

3. Listy do Towarzystwa i Redakcji Biuletynu

4. Informacje

1. Z życia Towarzystwa

Roczny raport z działalności Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy w roku 1996

Po 10 latach trwania akcji liczeń nietoperzy zimujących w podziemiach zlokalizowano ponad 500 miejsc hibernacji, z których wyznaczono grupę kilkudziesięciu obiektów wymagających ochrony w pierwszej kolejności. Obecnie członkowie Towarzystwa podejmują starania o objęcie ich ochroną. Są to m.in. tunel w Konewce i forty modlińskie (ośrodek warszawski), bunkier w Czarnogłowach, piwnice dawnej Twierdzy Kostrzyn nad Odrą i fortyfikacje Poznania (ośrodek poznański). Ponadto OTON wsparł inicjatywę PTPP „pro Natura” objęcia ochroną Jaskini Diabła Dziura w Bukowcu oraz ochronę podziemi zamku w Świeciu.

Wydano pierwszy Spis Adresowy Chiropterologów, który otrzymali wszyscy uczestnicy X Ogólnopolskiej Konferencji Chiropterologicznej, członkowie OTON oraz osoby umieszczone w spisie.

Wydano zerowy numer Biuletynu OTON-u „Borowiaczek” oraz plakat Towarzystwa pt.: Chrońmy zimujące nietoperze (przy współpracy z Centrum Edukacji Ekologicznej w Radomiu).

Została wydana ulotka zawierająca informacje o nietoperzach oraz o Towarzystwie.

Odbyły się spotkania z Głównym Konserwatorem Przyrody prof. Kazimierzem A. Dobrowolskim oraz Dyrektorem Departamentu Ochrony Przyrody Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa dr. Janem Wróblem w celu zaprezentowania Towarzystwa jako ciała o dużych możliwościach kompetencyjnych. Propozycje współpracy zostały przyjęte dobrze.

Członkowie Towarzystwa licznie uczestniczyli w 6. Europejskim Sympozjum Badań Nietoperzy, które odbyło się w sierpniu w Veldhoven (Holandia). Wśród 29 naszych rodaków 14 osób to członkowie OTON. Zaprezentowali oni 12 referatów, doniesień i posterów, w tym plakat prezentujący Towarzystwo.

Z inicjatywy kilku ośrodków (np. Warszawa, Łódź, Poznań) pojawiły się informacje w prasie, radiu i telewizji na temat naszej organizacji.

*Przewodniczący OTON
Dr Zbigniew Urbańczyk*

Raport Skarbnika Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy

Na koniec roku stan konta wynosił 417 zł. W roku 1996 wpłynęło 885,03 zł, wydano 471,61 zł.

Zmieniony został nr konta.

*Skarbnik OTON
Rafał Bernard*

Ilu nas jest?

Obecnie Towarzystwo liczy 64 członków. Są to zarówno osoby zajmujące się zawodowo nietoperzami - przeważnie pracownicy instytutów naukowych i uczelni, studenci, uczniowie szkół średnich i podstawowych oraz przedstawiciele najróżniejszych zawodów. Wszystkich łączy wspólny cel - niesienie pomocy nietoperzom.

Andrzej Węgiel

Zmiany we władzach Towarzystwa

W dniu 9 maja 1997 roku na zebraniu Zarządu OTON Przewodniczący OTON Zbigniew Urbańczyk oraz Skarbnik Rafał Bernard poprosili o zwolnienie z pełnionych funkcji w Prezydium. Zarząd podjął jednogłośnie uchwałę odwołującą z dniem 1 czerwca 1997 r. cały skład Prezydium oraz powołał nowe Prezydium w składzie: Przewodniczący - Grzegorz Lesiński, Wiceprzewodniczący - Zbigniew Urbańczyk, Sekretarz - Andrzej Węgiel, Skarbnik - Marek Kowalski. Ponadto Zarząd powołał Marka Kowalskiego na okres 11 V - 31 XII 1997 r. na stanowisko Dyrektora Sekretariatu OTON. Zlecono mu prowadzenie bieżących spraw Towarzystwa, a w szczególności zajmowanie się korespondencją i kontaktami z członkami. Jednocześnie postanowiono podjąć kroki w celu przeniesienia siedziby Towarzystwa do Warszawy. Oczywiście będzie to mogło mieć miejsce dopiero po Walnym Zebraniu, gdyż do tego niezbędna jest zmiana statutu. Planowane jest ono na koniec bieżącego roku, w trakcie XI Ogólnopolskiej Konferencji Chiropterologicznej. Konferencja odbędzie się w Krakowie w listopadzie (prawdopodobnie w dniach 8-9 XI). Będziemy starali się, aby Walne Zebranie odbyło się na początku drugiego dnia obrad.

W związku z zaistniałą sytuacją postanowiono, że adresem do korespondencji będzie prywatny adres Marka Kowalskiego - jest on zamieszczony na końcu Biuletynu. Usprawni to pracę naszego biura - nie trzeba będzie przysyłać korespondencji z Poznania do Warszawy.

Redakcja

OTON w Internecie

Ogólnoświatowa sieć komputerowa Internet zdobywa coraz większą popularność, także w Polsce. Coraz więcej osób posiada dostęp do tego nieprzebranego źródła danych. Największą zaletą globalnej sieci jest możliwość udostępniania informacji, które mogą być odczytywane w każdej chwili z dowolnego miejsca na świecie. Ważne zadanie spełnia także poczta elektroniczna, która umożliwia wysyłanie po całym świecie korespondencji (bez znaczków) trafiającej do odbiorcy chwilę po jej wysłaniu. Nie bez znaczenia jest także transfer plików komputerowych. Te i wiele innych usług internetowych powodują lawinowy wzrost liczby jego użytkowników.

OTON posiada już adres e-mail: **oton@polbox.com** oraz własne strony WWW: **http://free.polbox.pl/o/oton**. Pod powyższym adresem można znaleźć wiele cennych informacji o nietoperzach oraz o samym Towarzystwie. Na stronach WWW umieszczono krótkie charakterystyki krajowych gatunków nietoperzy, wybrane zagadnienia z biologii i ekologii tych ssaków, mity i legendy o nietoperzach, ciekawostki, dowcipy, wiersze, itp. Znajduje się tam także spis adresowy chiropterologów i miłośników nietoperzy oraz biuletyny - zerowy i bieżący numer Borowiaczka. Serwis informacyjny OTON jest w fazie tworzenia i ciągle rośnie liczba publikowanych informacji.

Internet może spełniać rolę pośrednika w szybkim przekazywaniu informacji pomiędzy wszystkimi osobami zainteresowanymi nietoperzami. Dlatego na opisywanych stronach zorganizowano serwis redagowany na bieżąco, na podstawie nadsyłanych informacji. Są to Aktualności - „Wokół nietoperzy”. W miejscu tym można zapoznawać się z aktualnymi wydarzeniami związanymi z nietoperzami oraz przekazywać własne wiadomości dla szerszego grona odbiorców. Serwis „Wokół nietoperzy” publikuje komunikaty o zbliżających się konferencjach, letnich obozach czy szkoleniach. Można tam także poszukać osób chętnych na wyjazd do bunkra, czy na wieczorne wyjście z detektorem do parku. Miejsce to może stać się skrzynką kontaktową środowiska polskich chiropterologów i miłośników nietoperzy.

Zapraszamy na nasze strony WWW!

Jak uzyskać dostęp do Internetu?

Pracownicy uczelni, studenci oraz niektórzy uczniowie szkół średnich mają dostęp do Internetu w miejscu pracy lub we własnej szkole. Dla pozostałych osób jest to możliwe jedynie w przypadku posiadania komputera i telefonu. Wtedy wystarczy zakupić modem, zainstalować potrzebne oprogramowanie i łącząc się np. z ogólnopolskim numerem telefonu Telekomunikacji Polskiej S.A. (0202122) korzystać z Internetu. W większości dużych miast obowiązuje jedynie koszt lokalnego połączenia telefonicznego (impuls co 3 minuty), docelowo taryfa taka ma obowiązywać na terenie całej Polski.

Andrzej Węgiel

2. Z terenu

„Salamadra” chroni poznańskie fortyfikacje...

Wieloletnie badania nietoperzy zimujących w fortyfikacjach poznańskich wykazały, że ów system umocnień stanowi dla tych ssaków jedno z najważniejszych zimowisk w skali kraju. Dlatego też podjęliśmy się realizacji projektu mającego na celu ochronę fortyfikacji jako ostoi tych zwierząt. Dodatkowym, ważnym przyrodniczo argumentem na rzecz ratowania fortów jest także występowanie na nich bardzo interesujących gatunków roślin (np. wapieniolubnych) i zbiorowisk roślinnych (sucho- i ciepłolubnych muraw o charakterze stepowym). Poza tym jesteśmy świadomi, że w 1983 roku obiekty te zostały wpisane do Państwowego Rejestru Zabytków. Stoimy na stanowisku, że każdy z 18 fortów (i wiele drobniejszych schronów) otaczających miasto jest elementem systemu zimowisk tym bardziej, że na terenie centralnej Wielkopolski brakuje większych schronień jaskiniopodobnych.

Nasz projekt podzielony jest na kilka, stopniowo realizowanych zadań. Najważniejszym wydaje się zapewnienie nietoperzom spokoju podczas zimowania. Wymaga to zabezpieczenia otworów wejściowych za pomocą krat czy bram o takiej konstrukcji, aby nie były łatwe do sforsowania. Tam, gdzie ściany są poważnie zniszczone (np. wybite są dziury - czasem o powierzchni kilku metrów kwadratowych), powstałe otwory chcemy zamurować, aby powstrzymać nadmierne przewiewy. Nie są one korzystne dla nietoperzy.

Podczas hibernacji zwierzęta te chętnie chowają się w różnego typu szczeliny czy zagłębienia w murach. Wynika to z faktu, iż panują tam stabilniejsze warunki mikrośrodowiskowe. Przede wszystkim wyższa jest wilgotność - co zabezpiecza nietoperze przed nadmierną utratą wody. Stabilniejsza jest także temperatura. Dlatego też będziemy

się starali zwiększać liczbę takich kryjówek, np. poprzez ustawianie bloków cegły dziurawki, czy montowanie na ścianach specjalnych listew.

Stoimy na stanowisku, że najlepszym sposobem ochrony fortu jest jego właściwe użytkowanie. Obecność konkretnego użytkownika daje gwarancję, że istnieje człowiek, któremu zależy na realnej opiece nad danym obiektem. Oczywiście wykorzystywanie fortów musi podlegać pewnym ograniczeniom, wynikającym z zasad ochrony ich walorów przyrodniczych i historycznych. PTOP „Salamandra” opracowała dokument pt. „Ogólne Zasady Użytkowania Fortów”. Na jego podstawie tworzone są szczegółowe zasady dla każdego z poznańskich fortów. Będą one dokładnie określały co wolno, a czego nie wolno robić w chronionych obiektach. Do przestrzegania tych zasad będzie obligowała podpisana przez użytkownika umowa najmu. W zamian, użytkownicy dbający o obiekt i ponoszący nakłady na jego konserwację, powinni móc liczyć na pewne ulgi finansowe ze strony wynajmującego.

Wiele fortów dosłownie zasypywanych jest śmieciami. Mamy nadzieję, że planowane akcje sprzątania tych obiektów, a następnie objęcie ich stałą opieką przez grupy wolontariuszy, na bieżąco usuwających pojawiające się śmieci, w znacznym stopniu rozwiążą ten problem. Mamy w tym względzie dobre doświadczenia z Rezerwatu „Meteoryt Morasko”.

Poważne zagrożenie dla trwałości fortów stanowią samosiejki drzew i krzewów, rosnące bezpośrednio nad pomieszczeniami lub w pobliżu murów. Ich korzenie uszkadzają izolację chroniącą forty przed przeciekaniem wody opadowej i rozsadzają stropy i ściany. Jesienią 1996 r. przeprowadziliśmy inwentaryzację dendroflory poznańskich fortów. Na badanych obiektach zanotowaliśmy łącznie 69 gatunków drzew i krzewów. Wśród nich nie stwierdziliśmy żadnych roślin rzadkich dla Poznania. Nie ma więc przeciwwskazań dla usunięcia tych roślin, których korzenie zagrażają fortom. Na podstawie wyników badań można było szczegółowo określić, z których miejsc należy usunąć wszelkie drzewa, a w których tzw. „zieleń wysoka” może pozostać, radując oko okolicznych mieszkańców i umożliwiając gniazdowanie różnym ptakom.

Po uzyskaniu koniecznych zezwoleń, rozpoczęliśmy wycinanie zbędnych zadrzewień na kilku pierwszych fortach. Dzięki pomocy dużej liczby wolontariuszy, prace posuwają się bardzo sprawnie.

W naszym projekcie nie dążymy do całkowitego zamknięcia obiektów fortecznych przed ludźmi. Mamy nadzieję, że uda się nam w jednym z fortów stworzyć ośrodek edukacyjno-informacyjny, w którym będzie można wziąć udział w prelekcji, obejrzeć film, a także zwiedzić fort i zobaczyć w naturze zimującego nietoperza (oczywiście z przewodnikiem, przy zachowaniu niezbędnej ostrożności, aby nie zaszkodzić zwierzęciu). Na zewnątrz może powstać ścieżka dydaktyczna, ukazująca walory botaniczne tego terenu. Może inni włączą się w to dzieło tworząc ekspozycję muzealną? Jednocześnie w części takiego fortu mamy zamiar stworzyć rodzaj stacji doświadczalno-ochronnej.

Czy projekt skończy się powodzeniem? Mamy nadzieję, że tak. Dla jego koordynacji udało się nam powołać tzw. Grupę Roboczą Ochrony Fortyfikacji Poznańskich, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich urzędów i organizacji bezpośrednio związanych z realizacją tego projektu. Są to m.in. reprezentanci: Rady Miejskiej Poznania, Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej, Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji czy użytkowników fortów. Mamy zapewnione finansowanie większości planowanych kosztów z Fundacji EkoFundusz, dotuje to przedsięwzięcie również Gminny i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej. Wspomagają nas także wolontariusze angażujący się nierzadko w bardzo ciężkie prace - bez tej pomocy nie udałoby się z pewnością zrealizować takiego projektu.

Radosław Dzieciotowski

Ostrożnie z prasą!

Ochrona nietoperzy to niezwykle trudne zadanie. Jej skuteczność zależy w dużej mierze od upowszechnienia w społeczeństwie rzetelnej wiedzy na temat nietoperzy. Dlatego niezwykle ważne jest utrzymywanie przez chiropterologów kontaktów z prasą i innymi środkami masowego przekazu. Niestety w kontaktach tych musi obowiązywać zasada ograniczonego zaufania do dziennikarzy. Zawsze bowiem istnieje obawa, że nasze najbardziej przemyślane i ostrożne wypowiedzi zostaną wypaczone albo ukażą się w postaci skromnego dodatku do fantazji autora.

Nawet zaczerpnięte z literatury, czy zasłyszane od badaczy informacje przedstawiane są często niezgodnie z prawdą, a z wyobrażeniami autora:

"Zwierzątka małe (Microchiroptera) odżywiają się owadami chwytanymi w locie, większe zjadają kręgowce, soczyste owoce, wszystko co nie jest duże i się rusza. Największe posilają się krwią wysysaną z dużych ssaków."

Z tego samego źródła pochodzi najdoskonalszy chyba przykład dziennikarskiej "lekkości słowa":

"Największym polskim nietoperzem, także w Europie, jest nocek duży (Myotis myotis). Ciało ma dwukrotnie dłuższe od gacka wielkoucha, pyszczek niczym u wściekłego psa szykującego się do ataku. Z przodu ostre kły zagięte ku środkowi, po bokach siekacze. Najodważniejszy mężczyzna uciekałby w popłochu przed takim stworzeniem. Na szczęście nie występują one w północno-wschodniej Polsce (...)."

Powszechne jest mieszanie informacji o koloniach rozrodczych i zimowych zgrupowaniach nietoperzy:

"Mały samotnik zimuje na izolatorze pamiętającym carskie czasy. Jest w stanie hibernacji, nie reaguje na światło. - To mroczek późny (...) Nie wiadomo dlaczego porzucił rodzinę. A może został wydalony z kolonii?"

Informacje często toną w powodzi barwnych opisów legend i zabobonów. Autorce artykułu nawiązującego do Dekady Spisu Nietoperzy najodpowiedniejszy wydał się taki wstęp:

"Przynależały do świata mocy ciemnych, nocnych mar, magii. Coś musiało być w nich diabelskiego, skoro spały całe dni, wylatując na olbrzymich, bezszelestnych skrzydłach nocą. Sama noc ma chyba takie skrzydła. Na co polują? Na pewno na dusze. (...) Latają, mówili, latają, żeby się wkręcić ludziom we włosy. Ajak wkręci się taki we włosy, to parchy sprowadzi, rozum odbierze. Pasterzom spiącym w polu wyssie mózg. Człowiek z wyssanym mózgiem w ciągu trzech dni musi umrzeć."

Nie wszyscy niestety zastanawiają się, czy bezpiecznie jest przypominać niektóre stare wierzenia, szczególnie bez opatrywania ich komentarzem? Wydaje się, że dla rozsądnego człowieka wymowa takiego tekstu jest oczywista, ale...

"Dobra gospodyni może też przybić żywego nietoperza do drzwi obory, jeśli chce, żeby było jej się darzyło, lub stodoły, a zbiory będą obfite."

Nie istnieje niestety jedna uniwersalna rada, jak ustrzec się przed nieuczciwością i dyletanctwem prasy. Dziennikarz ma prawo napisać w oparciu o naszą wypowiedź własny tekst i wówczas nie ma obowiązku konsultować z nami jego treści. Prośby o autoryzacje udzielanych wywiadów wywołują zdziwienie. Nawet gdy uprzejmy dziennikarz udostępni nam tekst, redakcje rzadko uwzględniają poprawki, przekonują, że brak czasu na korektę

lub wprowadzają własne zmiany w ostatniej chwili. Szanse na to, że zobaczymy wcześniej artykuł w takiej postaci, w jakiej pójdzie on do druku są tak czy inaczej niewielkie.

Jeśli w artykule pojawia się nasze nazwisko, a nie zgadzamy się z treścią przypisaną nam wypowiedzi, możemy domagać się od redakcji, by opublikowała sprostowanie. Zapewne jednak nie zostanie ono zamieszczone na eksponowanym miejscu i większość czytelników, którzy zapoznali się z artykułem, nie przeczyta naszych wyjaśnień.

W tej sytuacji najważniejszym naszym zadaniem jest staranne przygotowywanie się do wywiadów. Starajmy się "sprzedać" dziennikarzom ciekawostki z życia nietoperzy, którymi mogliby zastąpić stereotypowe historie o wampirach. Powtarzajmy kilkakrotnie nawet najbardziej oczywiste rzeczy i tłumaczmy wszystko od podstaw. Pokazujmy zdjęcia krajowych nietoperzy. Podanie długości i masy ciała nie działa na wyobraźnię, a wielu ludzi spodziewa się, że nietoperze to zwierzęta wielkości kurczaka lub przynajmniej gołębia. Nie rezygnujmy z kontaktów z prasą, ale bądźmy bardziej ostrożni.

Elżbieta Fuszara, Maciej Fuszara

X Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna (Warszawa, 16 -17. XI 1996 r.)

Konferencja została zorganizowana przez pracowników Instytutu Ekologii PAN i Kampinoskiego Parku Narodowego, przy finansowym wsparciu Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Przewodniczącym pięcioosobowego Komitetu Naukowego Konferencji był prof. dr hab. Kazimierz A. Dobrowolski, a Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego - dr Grzegorz Lesiński.

W obradach wzięło udział ponad 100 osób (w tym goście z Holandii i Czech), w większości młodych badaczy i obserwatorów nietoperzy. Łącznie wygłoszono 25 referatów i przedstawiono 27 plakatów. Prezentowane doniesienia (referaty i plakaty) można pogrupować w kilka bloków tematycznych:

1. Historia ruchu chiropterologicznego i ochrona nietoperzy. G. Lesiński przedstawił historię dziewięciu poprzednich, corocznych Konferencji unaoczniając stały wzrost zainteresowania nietoperzami, zarówno wśród amatorów, jak i profesjonalistów. Z. Urbańczyk omówił historię ochrony nietoperzy i ich siedlisk w Polsce oraz aktualne rozporządzenia prawne dotyczące tych zagadnień. R. Szkudlarek i R. Paszkiewicz przedstawili efekty 4 lat działania Grupy do Badań i Ochrony Nietoperzy, a A. i J. Węglowie zebrali dane dotyczące ochrony nietoperzy w jaskiniach Polski. P. Lina z Holandii przybliżył cele prac, powołanego w roku 1991 Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Ochrony Nietoperzy w Europie. Działania tego Zespołu polegają m.in. na koordynacji międzynarodowej akcji monitoringu populacji nietoperzy, upowszechnianiu potrzeby ich ochrony oraz ułatwianiu wymiany informacji

2. Faunistyka. M. Kowalski, G. Lesiński i K. Sachanowicz przedstawili aktualne rozmieszczenie gacka szarego na Nizinie Mazowieckiej i Podlaskiej. Plakat M. Kowalskiego i K. Sachanowicza dotyczył rozmieszczenia w Polscenocków: Brandta i wąsatka. Spośród terenów aktualnie objętych w kraju badaniami faunistycznymi można wymienić: Gorczański Park Narodowy (A. i P. Adamus), Parki Krajobrazowe - Sulejowski (G. Radzicki, J. Hejduk) i Załęczański (P. Adamus), Puszcze Romincką (M. Marzec, K. Sachanowicz) i Karpaty Wschodnie (B. W. Wołoszyn, W. Gałosz, M. Labocha). Na uwagę zasługuje ponadto metoda wykrywania godujących samców mroczka posrebrzanego, umożliwiająca stwierdzenie

ich po głosach nawet bez użycia detektora. Dzięki jej zastosowaniu udało się stwierdzić ten rzadki gatunek w Białymstoku (Ł. Kierus, L. Gjerde).

3. Ekologia hibernacji nietoperzy. T. Kokurewicz przedstawił referat „Ekologiczne koszty hibernacji nocka rudego i ich wpływ na strategie zimowania”, a M. Jurczyszyn - analizę przemieszczeń trzech gatunków nocków: rudego, Natterera i dużego hibernujących w poznańskich fortach. J. Hejduk i G. Radzicki zaprezentowali wyniki obserwacji dotyczących zgrupowania nietoperzy w Jaskini Szachownica podczas mroźnej i śnieżnej zimy 1995/96. Z. Rehák z Czech omówił zimowanie nietoperzy w bunkrach w północnej części Moraw.

4. Wyniki zimowego spisu nietoperzy. A. Węgiel zaproponował sporządzenie spisu zimowisk nietoperzy dla potrzeb ich ochrony, B. W. Wołoszyn przedstawił sprawozdanie z działalności Centrum Informacji Chiropterologicznej i - razem z T. Postawą - z Dekady Spisu Nietoperzy '96. Również R. Dzięciołowski, M. Karbowska-Dzięgielewska i E. Fuszara przedstawili wyniki zimowych liczeń w swoich regionach, wykonanych w ramach DSN'96. Relacje z liczeń i badań zimujących nietoperzy dotyczyły różnych okolic kraju: Pojezierza Pomorskiego i Mazurskiego (I. Chudzińska, K. Kasprzyk, E. Szym, M. Wojciechowski), Fromborka (A. Przesmycka, K. J. Śmiarowscy, B. Tralewski), fortów Poznania (M. Jurczyszyn), Niziny Podlaskiej (K. Sachanowicz), Jaskini Pod Sokolą Górą na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej (T. Postawa) i jaskiń tatrzańskich (A. Kepel).

5. Ekologia okresu aktywności nietoperzy. W. Harmata omówił fenologię wiosennej i jesiennej aktywności mroczków późnych. M. Kowalski przedstawił wyniki badań monitorujących (1991-96) liczebność kolonii nocka dużego w województwie radomskim i podkreślił potrzebę zbierania danych dotyczących zmian liczebności nietoperzy w koloniach rozrodczych. E. Fuszara prześledziła aktywność łowiecką mroczków późnych w różnych typach środowisk, W. Bogdanowicz, K. Daleszczyk i M. B. Fenton zestawili dane dotyczące częstotliwości ultradźwięków wydawanych przez nietoperze i słyszanych przez ómy. Okazało się, że rodzaj ultradźwięków nietoperzy zależy głównie od ich budowy morfologicznej, a nie od udziału ciem w pokarmie. Badano również letnią aktywność nietoperzy w jaskiniach i podziemiach Wyżyny Krakowskiej (K. Kozakiewicz), Moraw (Z. Rehák, Jan Zukał) i Pienin (R. Szkudlarek, R. Paszkiewicz i J. Struzik). K. Spoelstra, E. Gorter i B. Verboom z Holandii zaprezentowali wyniki dobrze przygotowanych metodycznie badań przeprowadzonych w północno-wschodniej Polsce. Ich celem było określenie zależności pomiędzy zagęszczeniem owadów, żerowaniem nietoperzy (karlika malutkiego i mroczka późnego), a liniowymi elementami krajobrazu (linie drzew). Oba gatunki wykazały odrębny wzór żerowania: karliki żerowały częściej wewnątrz i blisko szpalerów drzew, mroczki były najbardziej aktywne w odległości kilkunastu metrów od drzew.

6. Metody badawcze. A. Gawlak omówił podstawowe metody biologii molekularnej, które można wykorzystać w badaniach populacyjnych nietoperzy. D. Mika, R. Szkudlarek, R. Paszkiewicz i A. Jarmo zwrócili uwagę słuchaczy na metody DDS i CSR, które przy pomocy urządzeń elektronicznych (detektory, czujniki) pozwalają rejestrować liczebność i aktywność nietoperzy.

7. Choroby i pasożyty nietoperzy. D. Seroka i M. Sadkowska przypomniały dotychczasowe przypadki wścieklizny odnotowane w Polsce czterokrotnie u mroczka późnego. Mimo sporadyczności zjawiska, osoby mające bezpośredni kontakt z nietoperzami powinny się profilaktycznie zaszczepić. R. Dzięciołowski zachęcał do zwracania uwagi na pasożyty nietoperzy, które są często specyficzne tylko dla tej grupy zwierząt, a dane ich dotyczące są ciągle fragmentaryczne.

8. Nietoperze hodowane w niewoli. K. Staliński i K. Gradoś zaprezentowali gatunki nietoperzy (6 gat. egzotycznych), ostatnio hodowanych w polskich ogrodach zoologicznych.

9. Popularyzacja wiedzy o nietoperzach. Zaprezentowano wyniki ankiety przeprowadzonej przez A. Przesmycką i in. wśród licealistów w Sieradzu. Dotyczyła ona biologii nietoperzy i wykazała słabą znajomość głównie nazw krajowych gatunków i ich zwyczajów pokarmowych.

Mass-media, w tym także prasa są często wykorzystywane do upowszechniania wiedzy o nietoperzach. Niestety niski poziom wielu dziennikarzy powoduje, że często ostateczny tekst pełen jest błędów, a niekiedy wywołuje odmienne od zamierzonych reakcje wśród czytelników. Stąd też poparty licznymi przykładami plakat E. i M. Fuszarów był apelem wyrażającym potrzebę autoryzowania nawet krótkich notatek prasowych.

10. Spis Adresowy Chiropterologów Polskich, który udało się wydać z inicjatywy naszego Towarzystwa, został dołączony do materiałów konferencyjnych.

Obrady dopełniła dyskusja na temat problemów polskiej chiropterologii, dotycząca możliwości znakowania nietoperzy plastikowymi obrączkami, autorstwa danych zbieranych w ramach akcji ogólnopolskich oraz sposobów zdobywania pieniędzy na badania. Niestety w większości poruszanych kwestii nie doszło do wiążących ustaleń. Dodatkowym ożywieniem obrad były dwa konkursy z nagrodami, dotyczące rozpoznawania gatunków nietoperzy ze zdjęć.

Podsumowując wrażenia z konferencji trzeba przyznać, że organizatorzy zapewnili dobre warunki do prowadzenia obrad, a znaczny udział młodzieży wśród uczestników pozwala na optymistyczne prognozy dotyczące rozwoju polskiej chiropterologii.

Janusz Hejduk

Od Redakcji. OTON postanowił wysłać wszystkim swoim członkom materiały z Konferencji. Osoby, które nie były na X OKCh i jeszcze nie otrzymały materiałów proszone są o kontakt z Towarzystwem.

OTON na Dniu Ziemi'97

Tegoroczne centralne obchody Dnia Ziemi odbyły się 27 IV na Polach Mokotowskich w Warszawie. Jak zwykle, celem ich było przedstawienie społeczeństwu aktualnych problemów ochrony środowiska przyrodniczego. W barwnym festynie brało udział ok. 100 tys. osób. W ramach prezentacji Instytutu Ekologii PAN przedstawiłem plakat poświęcony działalności OTON (przygotowany we współpracy z E. Fuszarą). Na plakacie znalazły się: cele Towarzystwa, sposoby ochrony nietoperzy i obecnie realizowane programy. Rozdawane były ulotki, w których ogólnie przedstawiono nietoperze i wspomniano, jak zostać członkiem OTON, plakat poświęcony ochronie zimujących nietoperzy i formularz dla osób znających miejsca przebywania tych ssaków. Ekspozycja wzbudziła duże zainteresowanie. Warto w przyszłym roku zorganizować stoisko OTON z bogatszą ofertą (oprócz materiałów reklamowych również takie, których sprzedaż mogłaby wzbogacić nasze skromne jeszcze konto).

Grzegorz Lesiński

3. Listy do Towarzystwa i Redakcji Biuletynu

Wśród listów adresowanych do Towarzystwa nasi członkowie oraz niezrzeszeni miłośnicy nietoperzy pytają o różne szczegóły z biologii nietoperzy. W tym numerze postanowiliśmy rozwiać wątpliwości koleżanki Ilony Lorenz dotyczące największych zimowisk nietoperzy w Europie. Najpierw fragment listu:

„W te wakacje kilkakrotnie miałam okazję do obserwacji nietoperzy. [...] Sierpień spędziłam we Francji, w rejonie słynnym z grot. Zwiedziłam m. in. Gouffre de la Fage, gdzie nietoperze latały cały czas pół metra nad głowami turystów. Przewodnik stwierdził, że zimuje tam 20 tys. nietoperzy i... że jest to największe zimowisko nietoperzy w Europie. - To samo słyszałam w Nietoperku (?).”

W jakim europejskim zimowisku zatem zimuje najwięcej nietoperzy? Odpowiedź na to pytanie jest dość trudna. Z pewnością spośród znanych zimowisk położonych w Europie środkowo-wschodniej „Nietoperek” jest najważniejszy i jego pozycja nie wydaje się być zagrożona. W południowej Europie znane są zimowiska grupujące więcej nietoperzy. Np. z jaskini „Cabrespine” (Pireneje francuskie) podawanych jest 60.000 zimujących nietoperzy. Z kolei w jaskini „Pestera de la Gura Dobrogei” (Rumunia) w latach pięćdziesiątych obserwowano kolonię około 100.000 karlików malutkich! Nie wiadomo jednak, ile nietoperzy tam zimuje obecnie, należy jednak przypuszczać, że z uwagi na spadek liczebności nietoperzy w całej Europie liczba ta jest dużo niższa.

W innych niż podziemia typach zimowisk hibernują znacznie mniejsze grupy nietoperzy. Znana jest obserwacja z Niemiec około 700 borowców zimujących w dziupli.

Warto zaznaczyć, że w podziemiach mogą przebywać duże kolonie nietoperzy także latem. Dotyczy to wyłącznie południowej Europy, gdyż większość gatunków ukrywających się w czasie rozrodu w jaskiniach nie występuje w północnej części kontynentu. Udało nam się odszukać informację o dwudziestotysięcznej kolonii rozrodzkiej podkasańca w jaskini Cova de Moura w Hiszpanii.

Marek Kowalski

4. Informacje

Składki członkowskie

Zarząd OTON na zebraniach w 1997 roku podjął ważne uchwały dotyczące składek członkowskich.

1. Postanowiono, że w latach 1996 i 1997 będzie obowiązywać jedna składka. Znaczy to, że osoby, które zapłaciły składkę w roku 1996 nie muszą jej płacić w roku 1997. Wysokość składek:

składka podstawowa - 15 zł

składka ulgowa (dla osób, które nie są w stanie zapłacić składki podstawowej) - 10 zł

składka junior (dla osób do 16 roku życia włącznie) - 5 zł.

2. Uchwalono możliwość opłacenia składki dożywotniej w wysokości 10 obowiązujących składek rocznych. Po jej wpłaceniu nie obowiązuje już dalsze płacenie

składek, jednak w przypadku wystąpienia z Towarzystwa lub usunięcia przez Zarząd z Jego szeregów nie przysługuje zwrot kwot nadpłaconych.

Szczegółowe omówienie obowiązujących składek podajemy pod koniec Biuletynu. Przypominamy wszystkim, którzy nie opłacili składki za lata 1996/97, że należy ją zapłacić do końca roku. Formularz jest dołączony do Biuletynu.

Marek Kowalski

Wakacje z nietoperzami

Podobnie jak w latach ubiegłych istnieje możliwość wzięcia udziału z badaniami prowadzonych przez doświadczonych chiropterologów w różnych miejscach Polski. W zamian za udzieloną nam pomoc gwarantujemy możliwość poszerzenia wiedzy o nietoperzach i rozpoznawaniu poszczególnych gatunków oraz o metodach ochrony i obserwacji tych ssaków.

1. Spalski Park Krajobrazowy, druga połowa lipca (ok. dwa tygodnie), noclegi w leśniczówce gratis, trwają starania o otrzymanie dofinansowania na wyżywienie, opłata - do 50 zł, dla członków OTON i Radomsko-Kieleckiego Towarzystwa Przyrodniczego zniżka 50%, organizator - Marek Kowalski (adres na końcu Borowiaczka).

2. Park Krajobrazowy Międzyrzecza Warty i Widawki, 5-20 lipca (ok. dwa tygodnie), noclegi w leśniczówce gratis, trwają starania o otrzymanie dofinansowania na wyżywienie, opłata - do 50 zł, dla członków OTON zniżka 50%, organizator - Maurycy Ignaczak, ul. Baczyńskiego 6/13, 98-220 Zduńska Wola, tel.: (0 43) 23-70-14

3. Puszcza Notecka, koniec lipca- druga połowa sierpnia, noclegi w leśniczówce gratis, trwają starania o otrzymanie dofinansowania na wyżywienie, opłata - ?, organizator - Mirosław Jurczyszyn (adres na końcu Borowiaczka).

4. Mazowiecki Park Krajobrazowy, 28 lipca-6 sierpnia, noclegi gratis, trwają starania o otrzymanie dofinansowania na wyżywienie, opłata - do 50 zł, dla członków OTON zniżka 50%, organizator - Grzegorz Lesiński (adres na końcu Borowiaczka).

Zapraszamy serdecznie wszystkich chętnych, prosząc o przysłanie do organizatora wraz ze zgłoszeniem następujących danych: imię, nazwisko, dokładny adres do korespondencji (odpowieź nadejdzie po zakończeniu roku szkolnego!), telefon, data urodzenia, członkostwo w OTON.

OGÓLNOPOLSKIE TOWARZYSTWO OCHRONY NIETOPERZY

Co zrobić, aby zostać członkiem

Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy?

Wystarczy chcieć wspierać ochronę nietoperzy, wypełnić deklarację (jest dołączona do Biuletynu) oraz wpłacić składkę członkowską. Składka jest ważna w roku kalendarzowym, w którym ją wpłacono. Czas na opłacenie kolejnej składki upływa z dniem 31 XII roku następnego. Wyjątkiem są lata 1996 i 1997, kiedy obowiązuje jedna składka.

Po co wstępować do

Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy?

Towarzystwo prowadzi działalność mającą na celu poznanie nietoperzy, ich ochronę oraz szeroko rozumianą edukację. Staramy się nasilać naszą działalność - z pewnością będzie to zauważalne w roku 1998. Planujemy wydanie książeczki pod roboczym tytułem „Poznajemy nietoperze” oraz zintensyfikowanie prac zmierzających do objęcia ochroną najważniejszych zimowisk tych ssaków w Polsce. Każdy członek Towarzystwa jest dla nas moralnym wsparciem naszej działalności, a ponadto im większą siłę będzie stanowił OTON, tym odważniej będziemy mogli występować względem ludzi z zewnątrz. Siłą Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy są jego członkowie.

Zarząd OTON

Przewodniczący - Grzegorz Lesiński
Wiceprzewodniczący - Zbigniew Urbańczyk
Sekretarz - Andrzej Węgiel
Skarbnik - Marek Kowalski
Rafał Bernard
Radosław Dzieciołowski
Janusz Hejduk
Miroslaw Jurczyszyn
Aleksander Rachwald

"BOROWIACZEK" - BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA OCHRONY NIETOPERZY

„Borowiaczek” ukazywać się będzie dwa razy w roku: wiosną i jesienią. Otrzymywać go będą wszyscy członkowie OTON. Będziemy w nim informować o tym, co się dzieje w polskiej chiropterologii oraz w Towarzystwie. Chcielibyśmy, aby obok funkcji informacyjnej „Borowiaczek” stał się także pismem dyskusyjnym. Z pewnością jest wiele problemów nurtujących polską (i nie tylko) chiropterologię. Będziemy starali się o nich pisać (a może także je rozwiązywać?) na łamach naszego Biuletynu.

Prosimy zatem wszystkich naszych Czytelników o pomoc w redagowaniu „Borowiaczka”. Czekamy na ciekawe teksty lub pomysły na nie, tematy do dyskusji, rysunki i zdjęcia oraz wszelkie uwagi dotyczące Biuletynu. Teksty nie muszą dotyczyć spraw ważnych dla polskiej chiropterologii - mogą być poświęcone np. własnym spotkaniom z nietoperzami. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Będziemy starali się, aby „Borowiaczek” był ciekawy zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów rozpoczynających dopiero swoją przygodę z nietoperzami.

Najprawdopodobniej przyszły numer jeszcze będzie drukowany naszymi własnymi siłami. Postaramy się jednak, aby zawierał więcej treści niż obecny - redagowany w momencie dość trudnym dla Towarzystwa (zmiana władz, organizacja tymczasowej siedziby w Warszawie). Mamy także nadzieję, że od przyszłego roku „Borowiaczek” będzie już wydawany profesjonalnie.

"BOROWIACZEK" - BIULETYN OGÓLNOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA
OCHRONY NIETOPERZY

Redagują: Marek Kowalski, Andrzej Węgiel; nakład 150 egzemplarzy

Adres redakcji: ul. Wyszogrodzka 5 m. 82, 03-337 Warszawa

Z uwagi na niski nakład nr 1/97 Biuletyn nie jest publikacją,
dlatego informacje w nim zawarte nie podlegają cytowaniu.
